

## **2014 - Wilhelm Genazino i Janusz Rudnicki**

**Wilhelm Genazino** (ur. 1943 w Mannheim) pisze głównie powieści, słuchowiska i eseje, mieszka we Frankfurcie nad Menem.

Po studiach germanistyki i filozofii pracował jako dziennikarz i redaktor, m. in. czasopism „pardon” i „Lesezeichen”. Od początku lat 70. żyje z pisania jako wolny twórca.

W Niemczech opublikował kilkanaście powieści, wydał również kilkanaście tomów opowiadań, esejów i wykładów. W roku 2005 na Uniwersytecie we Frankfurcie n. M. oraz w roku 2009 na Uniwersytecie w Bambergu prowadził autorskie wykłady z poetyki. Został wybrany do Niemieckiej Akademii Języka i Literatury (1990) oraz Berlińskiej Akademii Sztuki (2005). Otrzymał ważne nagrody literackie, w tym w roku 2004 najwyższą cenioną w Niemczech nagrodę im. Georga Büchnera.

Bohaterami prozy Genazino są z reguły mężczyźni w średnim wieku, nie wyróżniający się niczym samotni urzędnicy albo przedstawiciele wolnych zawodów. Ich banalne życie, kontakty z kobietami i znajomymi, są tłem dla pracy oraz nieustannych obserwacji świata zewnętrznego. Nieumiejętność bądź niemożność podjęcia prawdziwego życia zostaje zastąpiona introspekcją, podglądaniem życia innych oraz przemierzaniem przestrzeni miejskiej w ucieczce przed alienacją i absurdem codzienności. Bohaterowie jego prozy są gotowi nawiązywać kontakty z innymi, ale nie potrafią zaangażować się w nie całym sobą. Żyjąc na niby, rezygnują z pełni życia. W jego prozie melancholia i rezygnacja przeplatają się z precyzją spojrzenia i niezamierzonym komizmem.

W Polsce wydane zostały następujące utwory Wilhelma Genazino:

Kobieta, mieszkanie, powieść, przeł. Alicja Buras, Wrocław 2006,

Abschaffel. Trylogia, przeł. Anna Chałabiś, Warszawa 2009.

Jego słuchowisko „Dobry Boże, spraw, żebym oślepl” miało premierę polską w Programie II Polskiego Radia 03.11.2012, a opublikowane zostało w tomie „Dramaty”, przekł. Maciej Ganczar, Warszawa 2011.

(opracował Leszek Żyliński)

---

**Janusz Rudnicki**, ur. 1956 w Kędzierzynie-Koźlu, na stałe mieszkający w Niemczech. Działacz „Solidarności”, internowany, wyemigrował z kraju w roku 1983, by osiąść w Hamburgu, gdzie studiował slawistykę i germanistykę i gdzie mieszka na stałe.

Punktem wyjścia pisarstwa Rudnickiego zdaje się być obyczajowa i estetyczna prowokacja, co zapewne sprawia, że nie cieszy się zbyt dużą popularnością. Jak się wydaje, jest to przede wszystkim antysentymentalny gest, podejrzliwość w stosunku do uczuć banalnych i łatwych, swoista próba dla czytelnika, który przeszedłszy ją zaczyna obserwować świat oczyma pisarza i widzi, że wulgarność jest tyleż cechą mowy, co rzeczywistości. Już nie tylko estetyczna krnąbrność Rudnickiego – przenikliwego prowokatora i wrażliwego bluźniercy – widoczna jest też w niejednorodności gatunkowej jego prozy: w sarkastycznej grotesce, niesamowitej powieści pikarejskiej, czarnym humorze nowel. Bohater tych opowieści, zwyczajny/niezwykły, otoczony żywiołem codzienności, banalny i wyjątkowy jednocześnie, wyzbyty jest przede wszystkim tęsknoty za utrudą normalności, za nihilistyczną oazą światopoglądowego wytchnienia. Daleki od wszelkich norm język, w przypadku którego łatwo o bezmyślną fascynację jego „estetyczną” bezkompromisowością (co zdaje się dziś mieć miejsce w niektórych kręgach artystycznych), nie pozwala na, by zacytować klasyka filozofii, dogmatyczną drzemkę. Ale jak powiada sam pisarz: „Wulgaryzmy to maszty statku języka polskiego. Na nich dopiero rozpiąć można czyste, białe żagle mowy wysokiej”. Skutkiem tego jest więc „alchemiczny, świecki cud”, dzięki któremu „odwieczna żółć i »wkurw« polski przeistaczają się w radość istnienia, zabójczy humor i nieodparty liryzm” (Kazimiera Szczuka).

Stały związek z krajem utrzymuje Janusz Rudnicki m.in. dzięki felietonom „Listy z Hamburga”, regularnie publikowanym w „Twórczości”

Twórczość:

Można żyć, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1992.  
Cholerny świat, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1994.  
Tam i z powrotem po tęczy, PIW, Warszawa 1997.  
Męka kartoflana, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2000.  
Mój Wehrmacht, W.A.B., Warszawa 2004.  
Chodźcie, idziemy, W.A.B., Warszawa 2007.  
Śmierć czeskiego psa, W.A.B., Warszawa 2009.  
Trzy razy tak!, W.A.B., Warszawa 2013.

(opracował Radosław Sioma)